

Sygn. akt: I C 655/14

WYROK ZAOCZNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 lutego 2015 roku

Sąd Rejonowy w Przasnyszu I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Anna Andrzejewska
Protokolant:	Małgorzata Szczypińska

po rozpoznaniu w dniu 25 lutego 2015 roku w Przasnyszu na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Niestandaryzowanego Sekurytyzacyjnego Funduszu Inwestycyjnego Zamkniętego z siedzibą we W.

przeciwko J. R.

o zapłatę

oddala powództwo.

Sygn. akt I C 655/14

UZASADNIENIE

Powód (...) Niestandaryzowany Sekurytyzacyjny Fundusz Inwestycyjny Zamknięty we W. w dniu 02.09.2014 roku wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego J. R. kwoty 9.381,54 złotych wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Ponadto wniósł o zasądzenie na jego rzecz od pozwanego zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazał, że pozwanego oraz (...) Spółkę Akcyjną łączyła umowa bankowa nr (...) na podstawie której pozwany otrzymał do dyspozycji określoną w umowie kwotę pieniężną i zobowiązał się do jej zwrotu na warunkach precyzyjnie określonych w tej umowie. Pozwany nie wywiązał się z przyjętego na siebie zobowiązania wobec czego niespłacona kwota należności głównej stała się wymagalna wraz z kwotą odsetek za opóźnienie w spełnieniu świadczenia. W następstwie powyższego wierzyciel pierwotny wezwał pozwanego do zapłaty kwoty pieniężnej informując jednocześnie, że w przypadku niewypełnienia obowiązków określonych w treści wezwania wierzytelność zostanie przelana na rzecz powoda. Strona pozwana mimo upływu wyznaczonego czasu nie dokonała zapłaty wobec czego w dniu 02.04.2014 roku pierwotny wierzyciel zawarła z powodem umowę przelewu wierzytelności cedując na jego rzecz całość praw i obowiązków wynikających z umowy zawartej przez stronę pozwaną z wierzycielem pierwotnym. Wyjaśnił, że na dochodzoną pozwem kwotę składa się suma niespłaconej kwoty należności głównej w wysokości 6.057,61 złotych oraz skapitalizowane odsetki w wysokości 3.323,93 złotych na które składają się odsetki wierzyciela pierwotnego naliczone zgodnie z postanowieniami umowy odpowiednio od niezapłaconej kwoty należności głównej oraz odsetki ustawowe naliczone przez powoda. Jako dowód istnienia i obowiązku spełnienia świadczenia ciężącego na pozwanym wskazał wyciąg z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego i ewidencji analitycznej z 28.08.2014 roku. Pomimo wezwania pozwanego do zapłaty zadłużenie nie zostało uregulowane.

Pozwany nie zajął stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił i zważył, co następuje:

Na wstępie zauważyć należy, że w niniejszej sprawie zachodziły podstawy do wydania wyroku zaocznego, gdyż spełnione zostały przesłanki wskazane w art. 339 § 1 kpc (pozwany nie stawiał się na posiedzenie wyznaczone na rozprawę) a równocześnie nie zaszła żadna z okoliczności wymienionych w art. 340 § 1 kpc (pozwany nie żądał przeprowadzenia rozprawy w swej nieobecności, nie składał też w sprawie ustnych ani pisemnych wyjaśnień). W tych okolicznościach Sąd rozstrzygnął sprawę wydając wyrok zaoczny. W takim przypadku przyjmuje się za prawdziwe twierdzenie powoda dotyczące okoliczności faktycznych przytoczonych w pozwie lub w pismach procesowych doręczonych pozwanemu przed rozprawą, chyba że budzą one uzasadnione wątpliwości, albo zostały przytoczone w celu obejścia prawa (art. 339 § 2 kpc).

Twierdzenia pozwu uznaje się za budzące uzasadnione wątpliwości, m.in. w sytuacji, gdy dowody i twierdzenia przedstawione przez powoda są niekompletne, pozostawiają wątpliwości co do okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sporu, nie przedstawiają pełnego obrazu rzeczywistości. W takiej sytuacji wydając wyrok sąd nie może oprzeć się wyłącznie na twierdzeniach powoda i powinien przeprowadzić postępowanie dowodowe celem wyjaśnienia powstałych wątpliwości. Taki pogląd wyraził Sąd Rejonowy w Sokółce w sprawie I C 123/14 (portal orzeczeń sądów powszechnych) powołujący się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 sierpnia 1972 roku w sprawie III CR 153/72, który Sąd w niniejszym składzie podzielił. Ponadto niezależnie od ustalenia podstawy faktycznej sąd zawsze jest zobowiązany rozważyć, czy żądanie pozwu jest zasadne w świetle norm prawa materialnego. Negatywny wynik takiej analizy powoduje wydanie wyroku zaocznego oddalającego powództwo. Takie stanowisko znajduje potwierdzenie w ugruntowanym stanowisku judykatury (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 1972 roku w sprawie III CRN 30/72 – Lex nr 7094; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1996 roku w sprawie I CRN 26/96 – OSNC 1996/7-8/108, Lex nr 24031; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2012 roku w sprawie V CSK 541/11 – Lex nr 1276235).

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że w obecnym kształcie procesu cywilnego ustawowo podkreślono jego kontradyktoryjny charakter, czego potwierdzeniem są regulacje zawarte w art. 232 kpc i art. 6 kc. Ciężar dowodu spoczywa na stronach postępowania. To one są dysponentem toczącego się procesu i od nich zależy jego wynik. Mają bowiem obowiązek przejawiać aktywność, w celu wykazania wszystkich istotnych okoliczności i faktów, z których wywodzą skutki prawne.

W niniejszej sprawie na stronie powodowej spoczywał obowiązek wykazania zasadności powództwa i wysokości dochodzonego roszczenia.

Z przedłożonych przez powoda dokumentów nie wynika, że wskutek dokonanej cesji powód stał się wierzycielem pozwanego. Jedynymi dowodami, jakie przedstawił powód były umowa zgodnie z którą nabył od pierwotnego wierzyciela wierzytelność wobec pozwanego, oraz wyciąg z ksiąg rachunkowych stwierdzający istnienie zobowiązania pozwanego wobec wierzyciela pierwotnego. Zgodnie z art. 194 ust. 2 ustawy z dnia 27 maja 2004 roku o funduszach inwestycyjnych (Dz. U. z 2004 roku Nr 146, poz. 1546 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od dnia 20 lipca 2013 roku (ustawa z dnia 19 kwietnia 2013 roku o zmianie ustawy – prawo bankowe oraz ustawy o funduszach inwestycyjnych – Dz. U. z 2013 roku, poz. 777) moc prawna dokumentów urzędowych m.in. w postaci wyciągów z ksiąg rachunkowych funduszu sekurytyzacyjnego podpisanych przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych funduszu i opatrzone pieczęcią towarzystwa zarządzającego funduszem, nie obowiązują w odniesieniu do tych dokumentów w postępowaniu cywilnym. Taki dokument finansowy nie wiąże się więc z domniemaniem prawnym, iż wierzytelność ta istnieje. Brak bowiem jakiegokolwiek sposobu kontroli prawidłowości podstaw jego wystawienia, poza jej prawidłowością formalną. Nie jest to zatem dowód wystarczający do wykazania istnienia wierzytelności. Rozważanemu dokumentowi należy przypisać jedynie charakter dokumentu prywatnego, który zgodnie z treścią art. 245 kpc stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w

dokumencie. Strona powodowa winna udowodnić, że złożony przez nią wyciąg przedstawia wierzytelność rzeczywiście istniejącą.

Tymczasem powód nie przedstawił żadnych dokumentów które uniemożliwiałyby weryfikację jego żądania, a w tym wskazujących na istnienie wierzytelności. Na podstawie jedynie twierdzeń strony powodowej Sąd nie mógł ustalić, że pozwanego łączyła z pierwotnym wierzycielem umowa bankowa, nie mógł ustalić treści tej umowy, a w szczególności zweryfikować, czy w istocie pozwany zobowiązany był do uiszczenia wskazanej w pozwie kwoty. Powyższe ma zasadniczy wpływ na ocenę skuteczności- w sensie dowodowym - umowy przelewu wierzytelności. Z uwagi na fakt, że obie strony podpisały tę umowę należy uznać, że potwierdza ona, iż cedent i cesjonariusz złożyli oświadczenie o istnieniu wierzytelności wobec pozwanego. Niniejsze nie dowodzi jednak istnienia samej wierzytelności, a jedynie fakt zawarcia umowy przelewu wierzytelności. Złożenie wyciągu z ksiąg rachunkowych nie zwalnia powoda od wykazania, że wierzytelność nabyta w drodze cesji wierzytelności rzeczywiście przysługiwała zbywcy.

Powód, jako nabywca, winien dysponować całością dokumentacji związanej z nabytą wierzytelnością i jako profesjonalista w swej dziedzinie, winien wykazać w postępowaniu sądowym, w jaki sposób określił wysokość dochodzonego roszczenia. Ciężar wykazania tych okoliczności spoczywał na powodzie reprezentowanym przez fachowego pełnomocnika (art. 6 kc). Nie budzi przy tym wątpliwości, że zawodowego pełnomocnika obciąża wyższy miernik staranności co do konieczności podejmowania czynności procesowych z racji jego kwalifikacji zawodowych, a sąd zwolniony jest z obowiązku udzielania pouczeń o których mowa w art. 5 kpc. Niezależnie od tego podkreślić należy, że w sprawach cywilnych sąd nie jest obowiązany do przeprowadzania z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy czy też do uzupełnienia materiału dowodowego o dowody na których istnienie strony wskazują, lecz ich nie przedstawiły. Obowiązek dowodzenia spoczywa bowiem na samych stronach postępowania.

Zawodowy pełnomocnik powoda powinien być świadomy wystąpienia negatywnych konsekwencji procesowych w przypadku zaniedbania powinności udowodnienia dochodzonych roszczeń, szczególnie, że przepis art. 207 § 3 zdanie drugie kpc nie ogranicza w żaden sposób uprawnienia do składania wniosków dowodowych. Bierność strony w zakresie dowodzenia powoduje ujemne następstwa jej pasywnej postawy, bowiem fakty nieudowodnione zostaną pominięte i nie wywołają oczekiwanych skutków prawnych, co ostatecznie może oznaczać przegranie procesu. Strona nie może liczyć na to, że sąd zainicjuje przeprowadzenie dowodów, które mogłyby służyć poparciu jej twierdzeń. W tych okolicznościach stwierdzić należy, że powód nie przedstawił dowodów, z których wynika obowiązek pozwanego zapłaty dochodzonej kwoty, a w konsekwencji nie udowodnił faktów, z których wywodzi swoje roszczenie.

W tych okolicznościach, wobec braku jakichkolwiek dowodów świadczących o istnieniu zobowiązania pozwanego wobec pierwotnego wierzyciela z tytułu umowy bankowej (art. 720 kc), jego wysokości i skutecznej cesji na rzecz powoda, Sąd oddalił powództwo jako nieudowodnione na podstawie art. 6 kc w zw. z art. 509 kc.